



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629-35-69, 628-37-04
693-46-92, 625-76-23

UL. ŻURAWIA, SKR. PT. 24
00-503 WARSZAWA
TELEFAX 629-40-89

INTERNET <http://www.cbos.pl>
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/60/2005

OPINIE LUDNOŚCI Z KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWEJ O IMIGRANTACH I UCHODźCACH

KOMUNIKAT Z BADAŃ



WARSZAWA, MARZEC 2005

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Chociaż Europa Środkowa była w swojej historii regionem styku różnych narodowości, wieloetnicznym, zróżnicowanym kulturowo i wyznaniowo, to jednak druga wojna światowa i realny socjalizm w istotny sposób ograniczyły jego wielokulturowość poprzez eliminację niektórych mniejszości, asymilację (mniej lub bardziej udaną) innych, stworzenie barier dla migracji. Wielu ludzi nie miało w ogóle kontaktu z osobami wychowanymi w innej kulturze, o innym kolorze skóry, wyznającymi odmienną religię. Z kolei przełom ustrojowy i integracja europejska oznaczały zmniejszenie się barier dla migracji. Napływ ludzi innych kultur do krajów Europy Środkowej jest jak dotąd zjawiskiem występującym w ograniczonym stopniu, ale nasilającym się. Badania przeprowadzone w Polsce wskazują, że opinie na temat przybyszów ukształtowane są przede wszystkim przez postrzeganą ich rolę ekonomiczną¹.

W sondażu realizowanym w ramach programu CEORG² badaliśmy akceptację przyjazdów dwóch kategorii osób: imigrantów, czyli ludzi przybywających w celu osiedlenia się, oraz uchodźców politycznych, prześladowanych za przekonania i działalność polityczną. O imigrantów pytaliśmy w kategoriach zarówno wartości, jak i interesów - zadaliśmy pytanie o akceptację zasady „otwartych granic”, czyli prawa do imigracji, oraz o postrzegane korzyści z osiedlania się obcokrajowców. W badaniu wzięły udział ośrodki z Węgier (TÁRKI), Czech (CVVM) i Słowacji (Focus).

¹ Por. komunikat CBOS „Obcokrajowcy w Polsce”, sierpień 2004.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (177) przeprowadzono w dniach 4-7 lutego 2005 roku na liczącej 1070 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. Sondaż w Czechach (CVVM) realizowano w dniach 14-21 lutego 2005 (N=967), na Węgrzech (TÁRKI) od 5 do 14 lutego 2005 (N=1101), a na Słowacji (FOCUS) - 2-8 lutego 2005 (N=1079).

AKCEPTACJA IMIGRACJI

W porównaniu z pozostałymi społeczeństwami państw Grupy Wyszehradzkiej Polacy są najbardziej otwarci na przybyszów z innych krajów. Większość dorosłych mieszkańców Polski (62%) popiera zasadę otwartych granic dla imigrantów - sądzi, że każdy człowiek, który tego chce, powinien mieć możliwość osiedlenia się w naszym kraju.

W pozostałych trzech krajach poparcie dla zasady otwartych granic jest wyraźnie mniejsze. Na Słowacji popiera ją jedna trzecia badanych (34%), a sprzeciwia się jej grupa prawie dwukrotnie większa (62%). W Czechach ponad jedna czwarta respondentów (26%) zgadza się na nieograniczoną imigrację, większość zaś (67%) jest jej przeciwna. Najbardziej niechętni imigrantom są Węgrzy: za wprowadzeniem tej zasady opowiada się mniej niż jedna czwarta (23%), natomiast blisko trzy czwarte (73%) wyraża sprzeciw.

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, każdy obywatel innego kraju, który chce przyjechać do Polski (Czech/Węgier/Słowacji) i tu zamieszkać, powinien mieć do tego prawo czy też nie?	Polacy	Czesi	Węgrzy	Słowacy
	w procentach			
Zdecydowanie tak	26	3	6	7
Raczej tak	36	23	17	27
Raczej nie	21	44	45	39
Zdecydowanie nie	8	23	28	23
Trudno powiedzieć	9	7	4	4

KORZYŚCI Z IMIGRACJI

Między mieszkańcami czterech wymienionych państw nie ma wielkich różnic w ocenie użyteczności imigrantów dla danego kraju. We wszystkich większość stanowią badani sądzący, że ich kraj nie potrzebuje osób, które przyjeżdżają po to, aby się osiedlić. Oznacza to, że w Polsce zauważalna jest sprzeczność między myśleniem o imigracji w kategoriach wartości i w kategoriach interesów - Polacy uznają zasadę otwartych granic, lecz nie widzą płynących z niej korzyści. Czesi, Słowacy i Węgrzy, podobnie jak Polacy, w większości nie dostrzegają pozytywnych skutków obecności imigrantów, i - inaczej niż Polacy - sprzeciwiają się ich napływowi.

Korzyści z osiedlania się ludzi innych narodowości stosunkowo najczęściej dostrzegają Czesi - 21% sądzi, że ich kraj potrzebuje przybyszów. Opinia taka jest nieco mniej rozpowszechniona w Polsce (17%) oraz na Węgrzech i na Słowacji (po 16%).

We wszystkich czterech krajach wyraźna większość badanych jest zdania, że imigranci są niepotrzebni, z tym że deklaracji takich więcej jest na Węgrzech i na Słowacji (80% i 79%) niż w Polsce i w Czechach (71% i 70%).

Tabela 2

Czy, Pana(i) zdaniem, Polska (Czechy/Węgry/Słowacja) potrzebuje imigrantów, osób, które przyjeżdżają do Polski (Czech/Węgier/Słowacji), aby się tu osiedlić, czy też nie?	Polacy	Czesi	Węgrzy	Słowacy
	w procentach			
Zdecydowanie tak	3	2	3	3
Raczej tak	14	19	13	13
Raczej nie	51	45	42	49
Zdecydowanie nie	20	25	38	30
Trudno powiedzieć	12	10	4	6

Większość Polaków opowiadających się za przyznaniem każdemu, kto tego chce, prawa do osiedlenia się w naszym kraju jest zdania, że Polska nie potrzebuje imigrantów. Łącznie 15% ogółu Polaków akceptuje zasadę otwartych granic i jednocześnie upatruje korzyści w jej funkcjonowaniu.

Tabela 3

Czy Polska potrzebuje imigrantów?	Czy, Pana(i) zdaniem, każdy obywatel innego kraju, który chce przyjechać do Polski i tu zamieszkać, powinien mieć do tego prawo czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	25	4	2
Nie	62	93	63
Trudno powiedzieć	13	3	35

UCHODźCY POLITYCZNI

We wszystkich czterech krajach opinie na temat udzielania schronienia uchodźcom politycznym są niejednoznaczne. Nieliczni badani sądzą, że wszyscy uchodźcy powinni otrzymywać azyl. Znaczne grupy są zdania, że ich kraj w ogóle nie powinien przyjmować uchodźców politycznych, a najliczniejsze opowiadają się za tym, aby przyjmował jedynie niektórych.

Polacy różnią się od pozostałych badanych tym, że częściej wyrażają opinie skrajne. Co ósmy (13%) sądzi, że prawo pobytu w Polsce powinny mieć wszystkie osoby, które musiały opuścić kraj swojego pochodzenia ze względu na poglądy lub działalność polityczną.

Blisko jedna trzecia (31%) uważa, że w ogóle nie powinniśmy przyjmować uchodźców, a mniej niż połowa (46%) jest za tym, aby dokonywać jakiejś formy selekcji.

Czesi, Węgrzy i Słowacy wyraźnie rzadziej niż Polacy opowiadają się za tym, żeby przyjmować wszystkich uchodźców politycznych, rzadziej też sądzą, że nikomu nie należy udzielać azylu. Natomiast zdecydowanie częściej niż Polacy uważają, że należy dawać schronienie tylko niektórym uchodźcom.

Tabela 4

Czy, Pana(i) zdaniem, Polska (Czechy/Węgry/Słowacja) powinna(y) przyjmować uchodźców politycznych?	Polacy	Czesi	Węgrzy	Słowacy
	w procentach			
Tak, powinna(y) przyjmować wszystkich uchodźców	13	3	8	4
Nie, w ogóle nie powinna(y) przyjmować uchodźców	31	22	25	20
Niektórych uchodźców powinna(y) przyjmować, niektórych nie	46	69	64	70
Trudno powiedzieć	10	6	3	6

Jeżeli przyjrzeć się wynikom sondażu przeprowadzonego w Polsce, można zauważyć ciekawą sprzeczność w poglądach respondentów. Jedynie co piąty opowiadający się za wprowadzeniem w życie zasady otwartych granic uważa, że nasz kraj powinien przyjmować wszystkich uchodźców politycznych. Wydaje się, że pojęcie „uchodźcy” budzi negatywne skojarzenia - Polacy myśląc o przybyszach jako uchodźcach politycznych obawiają się negatywnych skutków ich obecności.

Tabela 5

Czy Polska powinna przyjmować uchodźców politycznych?	Czy, Pana(i) zdaniem, każdy obywatel innego kraju, który chce przyjechać do Polski i tu zamieszkać, powinien mieć do tego prawo czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak, wszystkich	18	4	4
Nie, w ogóle	26	41	31
Niektórych tak, niektórych nie	47	46	37
Trudno powiedzieć	8	9	28



Na tle innych społeczeństw Europy Środkowej Polacy wyróżniają się otwartością na przybyszów, co wyraża się większą akceptacją zasady, że każdy, kto chce, może przyjechać do Polski i się osiedlić. Potwierdzają to dane z innych źródeł, np. zebrane w ramach European Social Survey³. Jednocześnie jednak występuje asymetria w poglądach na temat imigrantów - choć akceptujemy prawo innych do zamieszkania w naszym kraju, nie widzimy korzyści z przyjazdu obcokrajowców na stałe. W Czechach, na Węgrzech i na Słowacji także dominuje przekonanie, że imigranci nie są potrzebni.

Opracował
Michał WENZEL

³ Analiza rezultatów dostępna na:
http://www.eumc.eu.int/eumc/index.php?fuseaction=content.dsp_cat_content&catid=3fb38ad3e22bb&contentid=42369ad95426f